

Sygn. akt III RC 85/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 listopada 2017 roku

Sąd Rejonowy w Łowiczu w Wydziale III Rodzinnym i Nieletnich

w składzie:

Przewodnicząca: SSR Honorata Wójcik

Protokolant: st. sekr. sąd. Elżbieta Gołaszewska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 6 listopada 2017 roku

sprawy z powództwa M. M.

przeciwko K. W.

o alimenty

1. oddała powództwo;
2. przyznaje wynagrodzenie rad. pr. J. L. w kwocie 147,60 (sto czterdzieści siedem 60/100) złotych z VAT za reprezentację z urzędu powódki M. M. i należność tę nakazuje wypłacić z rachunku Skarbu Państwa – kasa Sądu Rejonowego w Łowiczu;
3. nie obciąża powódki kosztami postępowania w tym kosztami zastępstwa procesowego.

Sygn. akt III RC 85/17

UZASADNIENIE

Powódki M. M. i J. Z. w pozwie z dnia 9 sierpnia 2017 roku wniosły o zasądzenie od pozwanej K. W. na rzecz J. Z. tytułem alimentów kwotę po 700 zł miesięcznie począwszy od miesiąca stycznia 2017 r. do 10-tego dnia każdego miesiąca z góry z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat, ponadto o zasądzenie od pozwanej na rzecz M. M. kwoty 1.000 zł miesięcznie począwszy od miesiąca czerwca 2017 r. do dnia 10-tego każdego miesiąca z góry z ustawowymi odsetkami na wypadek uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat. Ponadto wniosły o zabezpieczenie zgłoszonych żądań kwotą 650 złotych miesięcznie na rzecz J. Z. oraz kwotą 950 zł miesięcznie na rzecz M. M. do czasu prawomocnego orzeczenia w niniejszej sprawie. Wniosły również o ustanowienie pełnomocnika z urzędu.

Na uzasadnienie swojego roszczenia podały, iż na skutek nagannych zachowań pozwanej powódka M. M. zmuszona została w dniu 23 grudnia 2016 r. do zabrania do swojego miejsca zamieszkania J. Z., matki powódki i pozwanej. J. Z. mieszkała wcześniej przy ul. (...) w Ł., którą to nieruchomości przekazała pozwanej licząc na jej opiekę na starość. M. M. przejmując opiekę nad matką zmuszona została do zrezygnowania z pracy, jest osobą bezrobotną bez prawa do zasiłki. Powódka J. Z. pobiera emeryturę w wysokości 1.060 zł. Pozwana natomiast pracuje i prowadzi rodzinne gospodarstwo rolne.

(pozew – k. 2 – 3)

Zarządzeniem z dnia 10 lipca 2017 r. Przewodnicząca III Wydziału Rodzinnego i Nieletnich zwróciła pozew powódce J. Z. z uwagi na nieuzupełnienie braków formalnych pozwu w postaci podpisu.

(zarządzenie – k. 32)

W odpowiedzi na pozew z dnia 25 lipca 2017 roku pozwana K. W. wniosła o oddalenie powództwa w całości, jak również o oddalenie wniosku o zabezpieczenie powództwa, jak również o zasądzenie na rzecz pozwanej zwrotu kosztów procesu. Na uzasadnienie swojego stanowiska pozwana podała, że powódka nie musi opiekować się J. Z., gdyż pozwana może ponownie przejąć opiekę nad matką. Wyjaśniła, że sprawowała całkowitą opiekę nad matką do dnia 14 października 2016 r. kiedy to choroba nowotworowa pozwanej oraz jej męża, J. W. (1) oraz późniejsza rekonwalescencja uniemożliwiły czasowo sprawowanie opieki nad J. Z.. Wówczas to żadna z siostr nie pomagała jej w wypełnianiu tego obowiązku. W związku z ustabilizowaniem się stanu zdrowia pozwanej, jak i jej męża gotowa jest ona przejąć z powrotem opiekę nad matką. Jednocześnie wskazała, że M. M. ma 53 lata jest osobą zdrową i może podjąć pracę. J. Z. ma pięcioro dzieci i każde z nich obciążone jest obowiązkiem alimentacyjnym na rzecz matki. Gospodarstwo rolne na rzecz pozwanej rodzice przepisali 30 lat temu bez zastrzeżenia służebności czy dożywocia. Matka pozwanej ma zgromadzone 24.000 zł na swoje potrzeby.

(odpowiedź na pozew – k. 39 – 43)

Powyższe stanowiska zostały rozwinięte i podtrzymane przez obie strony w dalszym toku postępowania, zarówno w składanych pismach procesowych, jak i na rozprawie przed Sądem (e-protokół z rozprawy z dnia 07.09.2017r. – k. 44, e-protokół z rozprawy z dnia 06.11.2017 r. – k. 67).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powódka M. M. urodziła się (...) Jest siostrą pozwanej K. W.. Zarejestrowana jest jako osoba bezrobotna, bez prawa do zasiłku. M. M. rozwiązała umowę o pracę z (...) Sp. z o.o. z siedzibą w Ł., gdzie była zatrudniona jako dziewiarz i zarabiała około 2.500 zł za porozumieniem stron z dniem 24 maja 2017 r. po około 5 latach pracy. Jej dochód za 2016 r. wyniósł 19.745,21 zł, a za 2015 r. – 19.883,96 zł. Powódka wykorzystwała zwolnienie lekarskie w okresie od 14.09.2016 r. do 27.09.2016 r., następnie zasiłek chorobowy w okresie od 28.09.2016 r. do dnia 14.03.2017 r. i zasiłek opiekuńczy od 15.03.2017 r. do dnia 28.03.2017 r. Powódka leczy się na staw kolanowy i nadciśnienie, nie ma orzeczenia o niepełnosprawności. Miesięcznie jej potrzeby zamykają się w kocie 1.000 zł: 150 zł – leki, 300 zł – wyżywienie, 50 zł – środki czystości, 200 zł – utrzymanie samochodu i paliwo, 300 zł – utrzymanie mieszkania i ogrzewanie.

Powódka była mężatką, jest rozwiedziona. Rozwód nastąpił z winy męża. Ma dwoje dorosłych dzieci. Nie występowała o alimenty od byłego męża ani od dzieci. Zajmuje dwa pokoje z kuchnią w domu będącym własnością byłego męża. Nie ma odpowiednich warunków sanitarnych. Mieszka z J. Z. oraz synem. Połowę każdego miesiąca spędza u niej także córka, na stałe mieszkająca w Ł..

(dowód: świadectwo pracy – k. 62-63; zaświadczenie z Urzędu Skarbowego w Ł. – k. 64, 65; zeznania M. M. e-protokół z rozprawy z dnia 07.09.2017 r. czas: 00:02:41 – k. 44 w zw. z zeznaniami z dnia 06.11.2017 r. e-protokół (...):29:15 – k. 70; zeznania świadka D. W. e-protokół z dnia 06.11.2017 r. czas: 00:24:40 – k. 68; zeznania świadka J. W. (2) e-protokół z dnia 06.11.2017 r. czas: 00:09:52 – k. 67v)

Od 23 grudnia 2016 r. M. M. opiekuje się matką J. Z., która nie została ubezwłasnowolniona. J. Z. decyzją z dnia 30 sierpnia 2017 r. została zaliczona do znacznego stopnia niepełnosprawności, który z kolei datuje się od dnia 25 lipca 2017 r. Orzeczenie zostało wydane na stałe. Symbol przyczyny niepełnosprawności to 02-P. Została uznana za osobę wymagającą stałej lub długotrwałej opieki i pomocy innych osób w związku z niezdolnością do samodzielnej egzystencji. Ponadto stwierdzono, że posiada znacznie ograniczone możliwości samodzielnego poruszania się. J. Z. porusza się samodzielnie, samodzielnie je i załatwia potrzeby fizjologiczne. Wymaga pomocy przy ubieraniu i kąpielii. P. jest na noc. Ma zaburzenia pamięci i postępującą demencję starczą. W opiece nad nią pomagają także dzieci M.

M.. Otrzymuje emeryturę w wysokości 1.060 zł miesięcznie, z której zaspokajane są jej wszystkie potrzeby. Ma też oszczędności w wysokości 24.000 zł poczynione z emerytury. Ma zabezpieczoną odzież. Na leki wydawana jest kwota 70 – 100 zł miesięcznie. M. M. ubiega się o przyznanie zasiłku pielęgnacyjnego na matkę w kwocie 153 zł.

(dowód: kopia orzeczenia o stopniu niepełnosprawności – k. 77; zeznania świadka K. J. e-protokół z rozprawy z dnia 07.09.2017 r. czas: 00:43:45 – k. 45v; zeznania M. M. e-protokół z rozprawy z dnia 07.09.2017 r. czas: 00:02:41 – k. 44 w zw. z zeznaniami z dnia 06.11.2017 r. e-protokół (...):29:15 – k. 70; zeznania świadka H. W. e-protokół z rozprawy z dnia 07.09.2017 r. czas: 01:12:35 – k. 46v; zeznania świadka D. W. e-protokół z dnia 06.11.2017 r. czas: 00:24:40 – k. 68; zeznania świadka M. J. e-protokół z dnia 06.11.2017 r. czas: 01:11:35 – k. 69v)

Pozwana K. W. około 30 lat temu otrzymała od rodziców gospodarstwo rolne. W darowiźnie nie została zastrzeżona służebność mieszkania ani prawo dożywocia. Zobowiązała się ustnie, iż będzie zajmowała się matką. Przez 12 lat J. Z. mieszkała na placu zajmowanym przez pozwaną w oddzielnym budynku o pow. 18 mkw. Następnie, kiedy matka przeszła udar w dniu 1 listopada 2015 r., przyjęła J. Z. do domu, w którym zajmowała pokój i miała do dyspozycji łazienkę. K. J. i M. M. odwiedzała matkę po udarze co 2 – 3 dni, później częstotliwość wizyt stopniowo zmniejszała się do dwóch w miesiącu. Córka pozwanej przeniosła się do oddzielnego budynku przy oborze. Z racji tego, że K. W. pracuje w systemie trzyzmianowym praktycznie jej matką zajmował się mąż, J. W. (1). W sprawowaniu opieki pomagała ponadto wnuczka J. W. (2). Oboje państwo W. w 2016 r. leczyli się na chorobę nowotworową. J. W. (1) w listopadzie 2016 r. miał wyznaczoną operację. Z tego powodu pozwana zwróciła się do siostr B. i H. o pomoc i czasowe przejęcie opieki nad matką. J. W. (2) zawiozła J. Z. do córki B.. Następnie matka stron trafiła do M. M. w dniu 23 grudnia 2016 r. J. Z. nosiła ze sobą w woreczku oszczędności w kwocie 24.400 zł. H. W. pożyczyła sumę 10.000 zł na wykup mieszkania.

(dowód: zeznania K. W. e-protokół z rozprawy z dnia 07.09.2017 r. czas: 00:31:56 – k. 45 w zw. z zeznaniami z dnia 06.11.2017 r. e-protokół (...):43:03 – k. 70; zeznania świadka J. W. (1) e-protokół z rozprawy z dnia 06.11.2017 r. czas: 00:35:48 – k. 68v; zeznania świadka D. W. e-protokół z dnia 06.11.2017 r. czas: 00:24:40 – k. 68; zeznania świadka J. W. (2) e-protokół z dnia 06.11.2017 r. czas: 00:09:52 – k. 67v)

Sąd przyznał moc dowodową, wszystkim dowodom z dokumentów zgromadzonym w niniejszej sprawie, uznając, że stanowią one pełnowartościowy materiał dowodowy. Ich wiarygodność i autentyczność nie była bowiem przez strony procesu kwestionowana.

Sąd obdarzył przymiotem wiarygodności także zeznania stron, jak świadków co do okoliczności mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. W ocenie Sądu drobne rozbieżności w zeznaniach stron wynikają z faktu, że składając zeznania każda z siostr chciała przedstawić siebie w jak najlepszym świetle. Sąd uznał za nieprzydatne zeznania stron oraz świadków w części dotyczących wzajemnych rozliczeń finansowych pomiędzy siostrami.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługuje na uwzględnienie i jako takie zostało oddalone.

Ustawodawca w art. 128 Kodeksu Rodzinego i Opiekuńczego z dnia 25 lutego 1964 r. (Dz.U. Nr 9, poz. 59) określił, że obowiązek dostarczania środków utrzymania, a w miarę potrzeby także środków wychowania (obowiązek alimentacyjny) obciąża krewnych w linii prostej oraz rodzeństwo. Wymienił zatem osoby, na których ciąży obowiązek alimentacyjny. Osobami takimi są krewni w linii prostej oraz rodzeństwo. Brzmienie przepisu może wskazywać, że ustawodawca w sposób wyczerpujący wymienił osoby zobowiązane do świadczenia alimentacyjnego. Obowiązek alimentacyjny nie może zatem obciążać powinowatych poza wypadkami określonymi w art. 144 k.r.o.

W dalszych przepisach ustawodawca uszczegółowił zasady obciążenia obowiązkiem alimentacyjnym i tak w przepisie art. 129 § 1 k.r.o., ustanowił, że obowiązek alimentacyjny obciąża zstępnych przed wstępnymi, a wstępnym przed rodzeństwem; jeżeli jest kilku zstępnych lub wstępnym - obciąża bliższych stopniem przed dalszymi. Jeśli zatem uprawniony z tytułu alimentów pozostaje w stosunku pokrewieństwa z osobami, z którymi jest spokrewniony

w różnym stopniu oraz linii, przepis ten wskazuje kolejność obciążenia krewnych obowiązkiem alimentacyjnym. Powoduje to, że jeżeli dana osoba pozostaje w stosunku pokrewieństwa, w linii prostej posiadając wstępnych (rodzice) oraz zstępnych (dzieci), a w linii bocznej – rodzeństwo, obowiązek alimentacyjny w pierwszej kolejności spoczywa na dzieciach. Dopiero w razie braku krewnych w linii prostej lub też, gdy – z powodów, o których mowa w art. 132 k.r.o. – nikt z nich nie może świadczyć alimentów lub też uchylają się oni od wykonywania swego obowiązku, powstaje obowiązek alimentacyjny rodzeństwa (art. 134 k.r.o.).

Artykuł 129 k.r.o. ma charakter bezwzględnie obowiązujący. Oznacza to, że uprawniony nie może skutecznie domagać się od osoby obciążonej obowiązkiem alimentacyjnym środków utrzymania poza kolejnością przewidzianą w tym przepisie. Obowiązek alimentacyjny obciąża w pierwszej kolejności zstępnych uprawnionego (dzieci, wnuki, prawnuki itd.), następnie wstępnych (rodziców, dziadków, pradziadków itd.), a dopiero na końcu rodzeństwo (art. 129 § 1 in principio k.r.o.). Obowiązek alimentacyjny wynika z pokrewieństwa oraz z innych więzi o charakterze osobistym, z którymi ustawodawca wiąże jego istnienie. Komentowany artykuł przewiduje, że obowiązek alimentacyjny obciąża krewnych w linii prostej (zstępnych i wstępnych), bez ograniczeń dotyczących stopnia pokrewieństwa. Obciąża także rodzeństwo, w tym przyrodnie. Obowiązek alimentacyjny nie obciąża innych krewnych w linii bocznej. Cele oraz charakter przepisów o obowiązku alimentacyjnym zostały szeroko omówione w orzecznictwie Sądu Najwyższego. W znacznej mierze aktualność zachowują poglądy wyrażone w uchwale SN ((...)) z 16.12.1987 r. (III CZP 91/86, OSNCP 1988, Nr 4, poz. 42), która w chwili wydania miała charakter "wytycznych w zakresie wykładni prawa i praktyki sądowej w sprawach o alimenty". Sąd Najwyższy podkreśla, że „jednym z podstawowych założeń polskiego prawa rodzinnego jest obowiązek wzajemnego wspierania się członków rodziny”, który konkretyzują przepisy o obowiązku alimentacyjnym (tak uchwale SN ((...)) z 16.12.1987 r., III CZP 91/86, OSNCP 1988, Nr 4, poz. 42, wstęp; zob. także m.in. uchwale SN z 24.2.2011 r., III CZP 134/10, OSNC 2011, Nr 11, poz. 118). „Obowiązek alimentacyjny obok realizacji celu ekonomicznego, jakim jest zapewnienie uprawnionemu niezbędnych środków materialnych pozwalających zaspokoić jego potrzeby, służy kształtowaniu właściwych, z punktu widzenia powszechnie akceptowanych w społeczeństwie wzorców, zasad postępowania w rodzinie, wpływa na umocnienie łączących rodzinę więzi i kształtuje wzajemne relacje między jej członkami” (tak uzasadnienie uchwale z 24.2.2011 r., III CZP 134/10, OSNC 2011, Nr 11, poz. 118).

Art. 132 k.r.o. mówi o tym, że obowiązek alimentacyjny zobowiązanego w dalszej kolejności powstaje dopiero wtedy, gdy nie ma osoby zobowiązanej w bliższej kolejności albo gdy osoba ta nie jest w stanie uczynić zadość swemu obowiązkowi lub gdy uzyskanie od niej na czas potrzebnych uprawnionemu środków utrzymania jest niemożliwe lub połączone z nadmiernymi trudnościami. A zatem sąd powinien w każdym wypadku odpowiedzieć na pytanie, na jakich osobach ciąży obowiązek alimentacyjny w bliższej kolejności, jeżeli powód dochodzi świadczenia alimentacyjnego od dalszych krewnych. Przykładowo, jeżeli uprawniony żąda alimentów od rodzeństwa, sąd powinien stwierdzić, czy żyją osoby zobowiązane do alimentów w bliższej kolejności, czyli krewni w linii prostej. W razie odpowiedzi pozytywnej powództwo wobec zobowiązanego w dalszej kolejności nie może zostać uwzględnione.

Obowiązek alimentacyjny zobowiązanego w dalszej kolejności powstaje w trzech przypadkach. Po pierwsze, jeżeli nie ma osoby zobowiązanej w bliższej kolejności. Po drugie, gdy osoba zobowiązana w bliższej kolejności nie jest w stanie uczynić zadość swojemu obowiązkowi. Po trzecie, gdy uzyskanie od osoby zobowiązanej w bliższej kolejności na czas potrzebnych uprawnionemu środków utrzymania jest niemożliwe lub połączone z nadmiernymi trudnościami.

Artykuł 132 k.r.o. *expressis verbis* przewiduje, że obowiązek alimentacyjny zobowiązanego w dalszej kolejności „powstaje”. Przepis ten przesądza, że zobowiązany w dalszej kolejności odpowiada za własne zobowiązanie, a nie za cudzy dług – zobowiązanego w bliższej kolejności (tak ogólnie T. Smoczyński, w: System PrPryw, t. 12, 2011, s. 766, Nb 20; T. Domińczyk, w: Piasecki, Komentarz KRO, 2011, art. 132, Nb 2; M. Andrzejewski, w: Dolecki, Sokołowski, Komentarz KRO, 2013, art. 132, Nb 5). Dotyczy to również przypadku, w którym obowiązek alimentacyjny zobowiązanego w dalszej kolejności powstaje z tego powodu, że uzyskanie od zobowiązanego w bliższej kolejności na czas potrzebnych uprawnionemu środków utrzymania jest niemożliwe lub połączone z nadmiernymi trudnościami (tak m.in. B. Dobrzański, w: Dobrzański, Ignatowicz, Komentarz k.r.o., 1975, s. 776). Jeżeli jest kilku zobowiązanych w bliższej kolejności, obowiązek zobowiązanego lub zobowiązanych w dalszej kolejności powstaje dopiero wtedy, gdy

w stosunku do każdego z zobowiązanych w bliższej kolejności spełnione są przesłanki przewidziane w art. 132 k.r.o.. Krewnych w tym samym stopniu zobowiązanych w dalszej kolejności obowiązek alimentacyjny obciąża w częściach odpowiadających ich możliwościom zarobkowym i majątkowym – art. 129 § 1 KRO (zob. też cytowany poniżej wyr. SN z 16.3.1967 r., II CR 88/67, OSNCP 1967, Nr 9, poz. 168).

Sąd w drugiej kolejności wziął pod uwagę normę wynikającą z art. 144¹ k.r.o. Komentowany artykuł przewiduje, że zobowiązany może uchylić się od wykonania obowiązku alimentacyjnego względem uprawnionego, jeżeli żądanie alimentów jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

W przedmiotowej sprawie powódka w pierwszej kolejności powinna zwrócić się w sytuacji, gdy popadła w niedostatek o alimenty od dzieci, od matki, w grę wchodzi także obowiązek alimentacyjny byłego męża, który został uznany wyłącznie winnym rozpadu małżeństwa. Dopiero w ostatniej kolejności powódka może żądać alimentów od rodzeństwa. Powódka nie ukrywała, że złożyła pozew przeciwko K. W. w odzewie za darowiznę poczynioną na jej rzecz przez rodziców. Jednakże nie wzięła pod uwagę, iż była to decyzja rodziców nie zaś pozwanej. Twierdziła bowiem, że K. W. na tyle się wzbogaciła, iż obecnie właśnie czerpiąc z tego majątku winna pomagać finansowo powódce, która zajęła się „zamiast pozwanej” matką. M. M. przy podejmowaniu decyzji o zwolnieniu się z pracy w celu opieki nad matką nie zasięgnęła opinii pozostałych czterech sióstr, podjęła ją samodzielnie, licząc na to, że K. W. będzie wypłacała jej swoiste „wynagrodzenie” za opiekę nad ich wspólną matką. M. M., jak sama podkreślała poprosiła o zwolnienie z pracy swojego przełożonego, gdyż chciała poświęcić się opiece nad matką. Biorąc pod uwagę, iż w opiece tej pomagają także jej dorosłe dzieci w ocenie Sądu nic nie stało na przeszkodzie, aby zorganizować ją w ten sposób, aby M. M. nie musiała rezygnować z dobrze płatnej pracy, którą wykonywała od około 5 lat. Tym bardziej, że w opiece nad matką pomagałyby jej cztery siostry. Rozważyć można byłoby nawet opcję zatrudnienia opiekunki dla matki, której wynagrodzenie siostry pokrywałyby wspólnie. Powódka mogłaby ubiegać się o przyznanie świadczenia opiekuńczego dla osoby rezygnującej z pracy celem przejścia opieki nad osobą o znacznym stopniu niepełnosprawności, czy o usługi opiekuńcze świadczone przez ośrodki pomocy społecznej. Z przedstawionych rozważań wynika wniosek, iż decyzja o rezygnacji z zatrudnienia była decyzją najlepszą, ale tylko dla M. M.. Decyzją podjętą bez liczenia się ze zdaniem sióstr.

Jakkolwiek sytuacja materialna powódki jest trudna, to nie powoduje to w tym konkretnym wypadku obowiązku alimentacji po stronie jej siostry K. W.. Powódka ma bowiem dwoje dzieci, z którymi, jak wynika ze zgromadzonego materiału dowodowego mieszka. Nigdy nie zwracała się do nich o pomoc ani nie wnosiła o zasądzenie alimentów. Z żadnych informacji nie wynika też aby osoby te nie były w stanie uczynić zadość swemu obowiązkowi lub uzyskanie od nich na czas potrzebnych uprawnionemu środków utrzymania było niemożliwe lub połączone z nadmiernymi trudnościami. Powódka dokonał wyboru osoby zobowiązanej ale dokonał tego wbrew przepisowi art. 132 k.r.o.

Z powyższych względów powództwo podlegało oddaleniu.